

raj i piekło. Pierwsza sfera to pokład, na którym bawią się pasażerowie, druga to ładownia, w której zresztą na koniec wiezione jest ciało Amerykanina – jest to aż nazbyt sugestywne, zapewnia Kajtoch. Dalej... młoda kobieta, córka Amerykanina, zakochuje się starcu, który odmładzał się ubiorem i sposobem życia.

Krakowski badacz zauważa także, że bohater uważa, jakoby dopiero podczas podróży zaczął żyć i właśnie wtedy, nagle umiera w hotelu. Symboliczną sprzeczność widać również, gdy przygotowuje się on do obiadu: równocześnie narzeka i ma wspaniały humor. Kajtoch zauważa obecny w noweli komentarz ideologiczny Bunina: kontrast ruin na Capri oraz tamtejszej groty z figurą Matki Boskiej. Jego zdaniem to „dobitnie wskazuje, jak Bunin oceniał kwalifikacje duchowe władców współczesności i w kim pokładał nadzieję na odrodzenie po czekającej ten świat, nieodwracalnej katastrofie”. Ten absurdalnie sprzeczny świat jest znakiem czegoś ważnego. Opowiadanie symboliczne ma zatem, poprzez ważne, uniwersalne tematy, kompozycje i treści utworów, i wartości przez nie niesione, a rozerwane sprzecznościami, zachęcać do rozszyfrowywania komunikatów, które ślą czytelnikowi pisarze.

Szkice polonistyczno-rusycystyczne czyta się jak kryminał, śledząc rozważania Autora i kryjącą się za nimi metodologię wynikającą z ponad 30 lat pracy naukowej. Są zatem lekturą godną polecenia fanom polskiej i rosyjskiej literatury oraz kina, a także początkującym i doświadczonym krytykom szeroko pojmowanej kultury i sztuki.

JAROSŁAW KOZAK

GODNOŚĆ LUDZKA – WARTOŚĆ NIEZBYWALNA CZY PARADOKS IDEI NIEWYGODNEJ?

Rec.: Janusz Mariański, *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*, Toruń: Wydawnictwo „Adam Marszałek”, 2016, 527 s.

Na współczesnych areopagach, na których co rusz rozgrywa się „walka światopoglądów”, często i chętnie mówi się o godności człowieka, nadając jej różne znaczenia. Godność ludzka choć współcześnie proklamowana, to w praktyce jest dość często lekceważona, a nawet kwestionowana. Sama idea godności i powiązanych z nią praw ma długą historię. Kształtowała się zarówno w klimacie chrześcijaństwa, jak i w ideologii oświecenia. Krystalizowała się inaczej na płaszczyźnie normatywnej

aniżeli w przestrzeni pragmatyki życia społecznego. Ów proces poszukiwania odpowiedniego kształtu idei godności ludzkiej, choć rozmaity w różnych kulturach, wydaje się jednak do pewnego stopnia jednolity. Niekwestionowalność wartości godności ludzkiej w wymiarze uniwersalnym polega m.in. na tym, iż wartość ta nie jest jedynie uroczystą formułą, ale stanowi element konstytuujący wszystkie prawa człowieka, które z niej wynikają, zaś sama godność ludzka winna być traktowana jako etyczna podstawa porządku społecznego i politycznego.

Po latach totalitaryzmów historyczne doświadczenia instrumentalizacji człowieka sprawiły, iż poszukiwania podstaw godności znalazły swoje odbicie nie tylko w regulacjach prawnych czy w umowie społecznej, ale także w zwyczajach kulturowych i społecznych. Mimo to odwoływanie się w dyskursie do odmiennych tradycji sprawiło, iż samo pojęcie godności, w najszerszym tego słowa znaczeniu, choć zawiera wiele treści, często staje się nieostre i abstrakcyjne, nierzadko rozbieżne, a nawet sprzeczne. Dlatego czymś koniecznym wydawała się refleksja interdyscyplinarna, która będzie starała się podjąć ten temat z perspektywy integralnego ujęcia, bez pomijania tych aspektów, na które wskazują nauki opisowe, w tym socjologia – która może i powinna stać się ważnym punktem odniesienia w rozważaniach nad społecznymi aspektami godności ludzkiej.

Najnowsza książka lubelskiego profesora socjologii religii i socjologii moralności doskonale wpisuje się w naukowe poszukiwanie owej wartości uniwersalnej w kontekście ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Janusz Mariański stara się znaleźć odpowiedź, w jakim stopniu godność osoby ludzkiej jest rzeczywiście wartością społeczno-moralną, a w jakim stopniu ówczasie politycznie poprawnym mitem. Rozważania zawarte w recenzowanej publikacji koncentrują się na zrozumieniu godności ludzkiej jako wartości szczególnej w jej różnych odsłonach i dotyczą zarówno godności osoby ludzkiej (godność osobowa), godności osobowościowej (wymiar moralny) i osobistej (poczucie godnościowe), jak i godności społecznej (kulturowej). Szeroko zakreślony temat przeplata się w recenzowanej publikacji z obszernymi diagnozami, interpretacją i wyjaśnieniami badań socjologicznych nad poczuciem godnościowym.

Niniejszą książkę można śmiało nazwać świadectwem łączenia tematyki godności osoby ludzkiej z socjologią. Tym samym owo studium interdyscyplinarne staje się nie tylko zwykłym raportem z badań, a raczej rozważaniami, które starają się przybliżyć Czytelnikowi wartość, jaką jest godność ludzka. Taki sposób ujęcia zasługuje na uwagę tym bardziej, iż w ostatnich czasach tematyka godności ludzkiej zyskuje na popularności m.in. ze względu na wielorakie zagrożenia dla wartości humanistycznych, jakie czyhają we współczesnym świecie.

Nie lada wyzwaniem w podjęciu interdyscyplinarnej refleksji nad powyższą tematyką było przyjęcie specyficznej metodologii. Zagadnienie godności ludzkiej jest złożone. Można ją badać z wielu punktów widzenia, należy jednakże pamiętać, by nie mieszać różnych porządków w refleksji naukowej nad godnością. Nie jest trudno zauważyć, iż przez całą książkę przewija się „ostrzeżenie” o różnicy

punktów widzenia i o tym, że nauki empiryczne nie w pełni wyjaśniają życie i istotę całej rzeczywistości. Inaczej oznaczałoby to bezpodstawne przekraczanie granic metodologicznych. Dlatego też socjolog nie może zajmować się godnością w sensie ontologicznym (godnością, która przysługuje wszystkim ludziom jako takim), lecz godnością, która nie przysługuje automatycznie człowiekowi jako takiemu i nie jest traktowana jako walor wspólny wszystkim ludziom. W ujęciu społecznym godność nie jest kategorią normatywną, lecz opisową i dlatego może być przedmiotem badań psychologicznych i socjologicznych.

Z problemem metodologicznym wiąże się inny – problem wartościowania w naukach społecznych, gdyż w interpretacji i wyjaśnianiu społecznych wymiarów godności osoby ludzkiej nie jest łatwo powstrzymać się od zachowania całkowicie neutralnego punktu widzenia. Janusz Mariański zastanawia się, czy socjolog musi zachowywać dystans wobec idei i praktyki „dobrego społeczeństwa”, czy też od socjologa moralności nie należy oczekiwać jakiegoś minimum zaangażowania normatywnego? Praktyka życia pokazuje jednakże, iż nie jest możliwa całkowita ucieczka przed wartościowaniem zjawisk społecznych, nawet jeżeli metodologia badań społecznych jest z natury rzeczy ideologicznie obojętna. Wartości posiadają bowiem silny wpływ na postrzeganie świata przez jednostkę. Janusz Mariański dochodzi w swoich rozważaniach do wniosku, iż badacz musi być świadom tego, że niektóre z poczuć godnościowych mogą być i rzeczywiście są prawidłowe lub nieprawidłowe.

Należy jednak być ostrożnym, by socjolog nie uprawiał propagandy poprzez przywiązanie się do określonej doktryny czy prądu myślowego. Lubelski profesor zachęca, by być krytycznym wobec własnego poznania, uwzględniając kontrargumenty i weryfikować empiryczne przypuszczenia, a nie odwoływać się jedynie do argumentów przemawiających na korzyść tez własnych. Jest to szczególnie trudne w perspektywie uprawiania naukowej refleksji o godności człowieka, która często ujęta bywa abstrakcyjnie i ogólnie, zaś jej treść bywa niejasna i sporna. Samo pojęcie godności od strony treściowej nawet w ujęciu socjologicznym nie jest raz na zawsze ustalone, gdyż zmienia się ono historycznie w zależności od uwarunkowań społecznych i kulturowych.

Choć tematem wiodącym, który przenika wszystkie pięć rozdziałów, jest godność ludzka, a każda część książki posiada własną tematykę i konkretną metodologię, to poruszane kwestie nie są do końca rozstrzygnięte. Wydaje się, iż głównym celem recenzowanej pracy jest przede wszystkim rozwinięcie dyskursu naukowego o takich kwestiach, jak: natura ludzka, prawo naturalne i godność osoby. Rozdział pierwszy prezentuje m.in. filozoficzne określenia pojęcia godności, gdyż bez kontekstu filozoficznego rozważania socjologiczne zawisłyby niejako w powietrzu i nie byłyby do końca zrozumiałe. Godność jest tu pojmowana jako wartość wrodzona, niepodzielna i niezbywalna.

W rozdziale drugim zostały z kolei zawarte opisowe ujęcia godności ludzkiej, określanej jako godność kulturowa, osobowościowa, osobista i immanentna, zaś do dalszych analiz Autor wybrał dwie perspektywy: psychologiczną i socjologiczną.

ną. W ostatniej części (rozdział V) zostały przedstawione nie tylko najważniejsze wnioski z przeprowadzonych analiz socjologicznych; obszernie zajęto się także konsekwencjami wychowawczymi, wynikającymi tak z analiz teologicznych i filozoficznych, jak i psychologicznych i socjologicznych.

Na szczególną uwagę zasługuje środkowa część recenzowanej pozycji. W rozdziale trzecim został ujęty problem godności ludzkiej w aspekcie socjologicznym od strony empirycznej. Zawarte analizy socjologiczne opierają się na materiałach empirycznych, zebranych w trakcie badań socjologicznych zrealizowanych przez różnych badaczy, w różnych okresach. Dotyczą one m.in. problemu rozumienia godności ludzkiej przez młodzież, miejsca i roli godności jako wartości wśród wartości podstawowych, godności ludzkiej w kontekście wartości uroczystych (odczuwanych), postaw godnościowych i postaw pragmatycznych. Rozdział czwarty poświęcony jest wyłącznie społecznym aspektom godności. Omówione zostały w nim wybrane badania socjologiczne w społeczeństwie polskim nad godnością ludzką przed i po 1989 roku, w okresie przemian politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Ta część książki zawiera także analizy wyników badań socjologicznych z ostatnich kilku lat, odnoszących się do sytuacji naruszających godność człowieka w życiu prywatnym, w stosunkach międzyludzkich, a także w sferze życia seksualnego.

Janusz Mariański zauważa, iż o ile wiedza na temat godności ludzkiej wciąż narasta, to wiedza socjologiczna w tym zakresie jest nadal fragmentaryczna. Problematyka godnościowa jest eksplorowana w sposób niewystarczający i pojawia się raczej jakby „przy okazji” innych problemów badawczych. Można zarzucić tym samym recenzowanej pozycji szczupłość materiałów empirycznych, które nie pozwalają na wyciągnięcie bardziej konkretnych wniosków. Mimo to udało się Autorowi postawić śmiałą tezę, iż godność ludzka należy do wartości średnio cenionych wśród wartości naczelnych, uznawanych w świadomości Polaków. Zasięg aprobaty jest zróżnicowany w różnych środowiskach społecznych, zaś ogólny wniosek jest taki, iż nieco więcej niż połowa badanych Polaków, zwłaszcza wśród młodzieży, uświadamia sobie znaczenie godności w życiu i wyraża aprobatę tej wartości. Znaczna część spośród nich deklaruje nawet gotowość poświęcenia życia w obronie wartości godnościowych. Z socjologicznego punktu widzenia można więc śmiało twierdzić, iż godność jako wartość społeczno-moralna jest w świadomości zbiorowej Polaków wartością realną, uświadamianą, odczuwaną i aprobowaną. Godność jako wartość jest więc, jak to celnie zauważa lubelski socjolog, faktem (rzeczywistością), a nie fikcją (mitem).

W książce pokuszono się także o pewne indykacje praktyczne tak w zakresie życia indywidualnego, jak i społecznego. Socjologiczne analizy wartości i norm godnościowych mogą bowiem stać się w ten sposób drogą do wskazania konieczności pewnego ładu moralnego, opartego na trwałych, uniwersalnych wartościach i normach. Z właściwego rozumienia godności ludzkiej wynikają bowiem wartości podstawowe życia społecznego – tworzy się właśnie w ten sposób ład moralny.

Wiele miejsca poświęca Janusz Mariański tematyce godności ludzkiej w perspektywie nauczania *Magisterium Ecclesiae*. Lubelski socjolog wyraźnie daje do zrozumienia, iż nie boi się posądzenia o konfesyjność, gdyż stoi na stanowisku, iż nauczanie społeczne Kościoła katolickiego na temat osoby ludzkiej i sytuacji naruszających tę godność jest ważne w społeczeństwie polskim, w którym to właśnie katolicy stanowią zdecydowaną większość. Tak przyjęta perspektywa nie stoi w sprzeczności z opisowymi rozważaniami o godności jako wartości społeczno-moralnej.

Choć w ostatnich latach wiele napisano na temat godności ludzkiej, a jeszcze więcej dysput znajduje się w obiegu pozanaukowym, to śmiało można powiedzieć, że książka Janusza Mariańskiego staje się częściowym spełnieniem życzenia, by nauki społeczne podejmowały w większym zakresie problematykę godności ludzkiej. Problematyka wartości godnościowych w socjologii jest znacznie rzadziej podejmowana niż w filozofii czy teologii. Recenzowana pozycja stara się wypełnić lukę pośród teoretycznych opracowań całościowych oraz badań socjologicznych, w których godność jako wartość społeczno-moralna jest głównym przedmiotem diagnoz, interpretacji i wyjaśnień.

Janusz Mariański widzi także potrzebę podjęcia na nowo procesu operacjonalizacji pojęcia godności, a zwłaszcza sytuacji naruszających godność człowieka. Tym samym stara się przekonać badaczy, iż należy niezwłocznie przetestować w badaniach empirycznych rozmaite zestawy sytuacji i kontekstów społecznych, zwłaszcza tych, które są bliskie doświadczeniu codziennemu. Niniejsza pozycja jest także odważnym apelem adresowanym do Kościoła katolickiego (i innych Kościołów chrześcijańskich oraz religii) o ustawiczne głoszenie prawdy o godności każdego człowieka i krytyczny osąd z etycznego punktu widzenia sytuacji uwłaczających godności ludzkiej.

Recenzowana książka poprzez fakt, iż posiada charakter interdyscyplinarny, jest także pewnego rodzaju stymulantem tak dla naukowców, jak i ludzi działających w szeroko pojętej przestrzeni społecznej, by tematyka godności ludzkiej nie tylko stała się uczelnianą „modą” w socjologii, psychologii czy pedagogice, ale także by stanowiła istotny wkład w przewyżczanie kryzysu moralnego we współczesnym świecie. Szanując różnorodność perspektyw widzenia problemu, należy być gotowym na wszystkie możliwe scenariusze przemian moralności we współczesnych społeczeństwach, gdyż nie ma jednej drogi, określonej raz na zawsze, rozwiązywania trudnych problemów tak pojawiających się w teraźniejszości, jak i powstających w przyszłości.